№ 264. Sobota 19. Listopada 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie trywialnej szkoły w Winnikach, obwodzie żółkiewskim, zobowiązała się pomieniona gmina na wieczne czasy: własny pod nr. 12 budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, w razie potrzeby zaś rozszerzyć go albo wznieść nowy, nareszcie wybudować drewutnię i zawsze w dobrym utrzymywać ją stanie, nakupić i dokupywać potrzebne szkolne porządki, starać się o potrzebną w szkole usługę, dawać co roku na opał szkoły 6 n. a. sągów drzewa, i każdoczesnemu nauczycielowi płacić roczną kwotę 190 zł. aust. wal.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie komisyi obradującej nad ustawą gminną na dniu 11. listopada.)

Lwów, 18. listopada. Posiedzenie zaczęło się dalszym ciągiem rozpraw nad kwestyą, jakie stanowisko w gminie należy przyznać wielkim posiadaczom dóbr ziemskich.

Tylko jeden członek komisyi zabiera głos wyrażając, że połączenie pod pewnemi modyfikacyami przyczyniłoby się znacznie do podniesienia moralności i oświaty w gminie. Wczorajszy projekt wnioskodawcy, by rozstrzygnięcie kwestyi co do stanowiska wielkich posiadaczy dóbr w gminie odroczyć aż do ustalenia zasad regulaminu gmin wiejskich, nie miał zatem innego celu, jak tylko, by uniknąć wyłączenia się wielkich posiadaczy dóbr. To jednak wobec opisanych już stosunków jest na teraz cale niepodobnem, bo nie załatwiona jeszcze kwestya serwitutów, tudzież nie rozstrzygnięte potąd żałoby pregrawacyjne nasuwałyby liczne powody do wzajemnej nieufności i nieporozumienia.

Komisya zatem przyjmuje *jednogłośnie* następującą zasadę dla obrad w sprawie regulaminu gmin wiejskich:

„Wielkich posiadaczy dóbr, t. j. dawnych posiadaczy dóbr „dominikalnych należy pozostawić w ich rzeczywistem stanowisku „odrębnem, i dawnym panom włości ułatwić połączenie z związkiem gminnym.“

Prezydujący przedkłada dalsze zapytanie do narady:

„Czy należy ustanowić tylko jeden regulamin gmin, czy też „potrzeba wypracować osobny regulamin dla miast a osobny dla „gmin wiejskich?

Przy tem nadmienia prezydujący, że uchwalona odrębność wielkich posiadaczy dóbr stanowi istotną różnicę między gminami miejskiemi a wiejskiemi, i tem samem przemawia za osobnem traktowaniem obudwu tych kategoryi gmin.

Na to trzech członków komisyi zabiera głos kolejno, podnosząc główne różnice, jakie pomijając już odrębne w gminie stanowisko wielkich posiadaczy dóbr, zachodzą w Galicyi między gminami miejskiemi a wiejskiemi.

Same już historyczne prawa miast, jako też ich dotychczasowa samodzielna administracya wykazują potrzebę osobnego regulaminu dla miast, a zważywszy nadto, że mieszkańcy miast są więcej oswieceni i ucywilizowani, że zresztą w znacznej części składają się z izraelitów, których koniecznie należy uwzględnić, przychodzi się do przekonania, że jeden regulamin gmin, mając odpowiedzieć wszelkim potrzebom gmin miejskich i wiejskich, musiałby postradać niezbędne warunki zwięzłości, jasności, zrozumiałości, jak niemniej i treściwości w swym układzie.

Zapadła też jednogłośna uchwała, że potrzeba ustanowić osobny regulamin gmin wiejskich i osobny regulamin gmin miejskich, tudzież że naprzód powinna komisya przystąpić do obrad nad regulaminem gmin wiejskich.

Porozumiano się też jednocześnie, że obrady mają się toczyć w czterech dniach tygodnia, mianowicie w poniedziałek, środę, czwartek i sobotę, a zarazem w wieczornych godzinach we wtorek i piątek mają w komitecie z ośmiu członków, wybranych z ramienia prezydującego, rozpocząć się narady wstępne nad projektem regulaminu gmin miejskich, tudzież że przygotowane projekta mają służyć za podstawę przyszłych obrad.

Następnie jeden członek komisyi wnosi propozycyę, by wziąć pod rozwagę i naradzić się, czy nie odpowiadałoby celowi, gdyby z przełożonych gmin i z posiadaczy dóbr ziemskich jednego powiatu utworzyć gminę powiatową, którejby w pewnym oznaczonym zakresie działania można przydzielić niektóre wspólne sprawy domowe, jako też i niektóre takie, co dziś należą do urzędów powiatowych. Znając bowiem lepiej stosunki i specyalne potrzeby gmin, mogłaby gmina taka prędzej i stosowniej załatwiać podobne sprawy, niż dzisiejsze urzędа powiatowe.

Przeciw temu wnioskowi występuje kolejno czterech członków komisyi, podnosząc, że gminy powiatowe w naszym kraju nie zgadzają się z dzisiejszą organizacyą państwa, nabawiałyby gminy podwójnych tylko kosztów, i utworzyłyby instytucyę ociężałą i niepotrzebną, bo domowe sprawy powinny zastępstwa gmin załatwiać w łonie samejże gminy, zaś sprawy pewnego przydzielonego zakresu działania wymagają wykonawczego i skoncentrowanego a nie doradczego i skomplikowanego organu. Zresztą niski stopień oświaty dzisiejszych gmin zaledwie pozwoliłby uorganizować gminy powiatowe.

Wnioskodawca a za nim sześciu innych członków komisyi zabierają jeszcze kolejno głos w tej sprawie, wyrażając, że zaprowadzenie gmin powiatowych nie sprzeciwia się organizacyi państwa, zwłaszcza że w teraźniejszych obradach nad regulaminem gminnym w Wiedniu wytoczyła się o nich mowa. Instytucye takie mogłyby raczej wpływać na podniesienie oświaty ludowej, mogłyby gminy, co z powodu odłączenia posiadłości pańskich pozbawione są intelektualnych wpływów dawnego dziedzica, łączyć napowrót z temi wpływami, i wreszcie rozbudzać i utrzymywać w ludzie wyobrażenia o wspólności interesów i widoków.

Domowe sprawy pojedyńczych gmin wpadają niezaprzeczenie w zakres działania reprezentacyi gminnych, wszakże w wielu wzajemnych stosunkach sąsiedzkich i innych łączy gminy wiele spraw spólnych, które gminy powiatowe mogłyby najstosowniej podnosić i załatwiać. Władze powiatowe są i tak obarczone sprawami, a po przeprowadzeniu regulaminu gminnego powiększy się jeszcze ich zakres działania; z drugiej zaś strony mogłyby gminy powiatowe nierównie lepiej rozstrzygać wiele spraw gminnych.

Cokolwiekbądź można powiedzieć o niskim stopniu oświaty naszego ludu wiejskiego, nie podobna mu przecież odmówić zdrowego rozsądku, a właśnie gminy powiatowe złożone z oświeceńszych ludzi mogłyby oświatę ludową na wyższy podnieść stopień.

Jeden z członków komisyi występuje na to z wnioskiem, by stanowczą uchwałę w tej kwestyi odroczyć aż do końca obrad nad regulaminem gminnym, bo dopiero wtedy da się należycie osądzić, jakie sprawy możnaby przydzielić gminom powiatowym, i jakie możnaby im wytknąć stanowisko. Wniosek ten przyjmuje komisya większością głosów.

Komisya przystępuje w dalszym toku do obrad nad projektem regulaminu.

Referent przedkłada komisyi zalecony od pana ministra spraw wewnętrznych a zatrzymany przy wypracowaniu projektu podział, według którego regulamin gminy ma na następujących ośm rozpadać się rozdziałów:

I. Rozdział: O gminach w ogóle.
II. Rozdział: O mieszkańcach gminy.
III. Rozdział: O reprezentacyi gminnej.
IV. Rozdział: O zakresie działania wydziału gminnego:
V. Rozdział: O zakresie działania przełożonego gminy.
VI. Rozdział: O finansowej administracyi gmin.
VII. Rozdział: O nadzorze państwa nad gminami.
VIII. Rozdział: O prowadzeniu spraw w obrębie właścicieli dóbr.

Podział ten przyjmuje komisya jednogłośnie.

I. Rozdział.

O gminie w ogóle.

§. 1. „Pod gminą miejscową rozumie się na podstawie regu„laminu gminnego z r. 1856 każdą istniejącą, rzeczywiście gminę.“

Referent usprawiedliwia się przedewszystkiem, że nie przyjął żadnej umiejętnej definicyi gminy, bo niepodobna w taki sposób określić gminę, aby zaspokoić wszelkie wymagania naukowej krytyki.

Autor projektu założył sobie jak najmniej zmieniać to, co już istnieje, przyjął zatem za podstawę prowizoryczny regulamin gminy z r. 1856 i te gminy nazwał gminami miejscowemi, które na zasadzie powyższego regulaminu gminnego utworzyły się przez połączenie, rozdzielenie jakoteż przez wcielenie lub odosobnienie właściciela dóbr.

Taki stan rzeczy, lubo tylko na prowizorycznym oparty regulaminie, może snadnie otrzymać sankcyę mocą regulaminu gminnego, który ma wyjść obecnie.

Na to odezwano się z następującemi wnioskami przeciwnemi:

1. Wniosek: Zatrzymać projekt, wyrzucając jednak słowa *„na podstawie regulaminu gminnego z r. 1856.“*

2gi Wniosek: „Proponuje przyjąć definicyę, uchwaloną w komitecie wiédeńskim:

„Gmina jest korporacyą, której własność nieruchoma tworzy „na podstawie pomiaru samodzielną gminę katastralną z nazwą miasta, miasteczka, wsi i t. p., jaką nosi dotychczas.“

3ci Wniosek: „Pod gminą rozumie się w naszym kraju wy„mierzona jako samoistna całość gmina katastralna, która posiada „własną administracyę gminną.“

4ty Wniosek: „Zamierza postawić dwie definicye: gminy ka„tastralnej i gminy miejscowej: „Pod gminą w ogóle „rozumie się „zwyczajnie ogół ludności jakiegoś miejsca, którego nieruchome po„siadłości ograniczono i wymierzono jako gminę katastralną pod „dotychczasową nazwą miasta, miasteczka, wsi i t. p.“

„Jeśli taka gmina katastralna zawiaduje swojemi sprawami „samoistnie, t. j. bez przyczyniania się innych gmin, lub jeśli dwie „lub więcej gmin łączą się, by zawiadywać wspólnie swojemi spra„wami gminnemi, to wtedy powstaje gmina miejscowa.“

„Żadna gmina nie może przeistoczyć się w gminę miejscową, „nie posiadając dostatecznych środków, by się utrzymać samo„dzielnie.“

„Zaprowadzone zatem na zasadzie prowizorycznej ustawy z r. „1856 gminy miejscowe mają i nadal pozostać na tem stanowisku, „jeśli na mocy teraźniejszej ustawy nie przyjdzie do jakiego roz„dzielenia lub połączenia.“

5ty wniosek: „Każda istniejąca dziś gmina, która może po„siadać samodzielną administracyę, nazywa się gminą miejscową.“

6ty wniosek: „Każda gmina, która wyrobiła się na podsta„wie prowizorycznego regulaminu gminnego z r. 1856, nazywa się „gminą miejscową.“

7my wniosek: „Każda w naszym kraju z samodzielną admi„nistracyą istniejąca gmina nazywa się gminą miejscową.“

Wnioski dodatkowe do wniosku siódmego,

a) Zamiast *każda gmina istniejąca* mówić: *„każda istniejąca gmina miejska i wiejska.“*

b) Przyjąć wyrażenie: *pod jej dotychczasową nazwą.*

c) Dodać: „Gmina miejscowa może się składać z jednej lub wię„cej miejscowości, zatrzymujących swe nazwy dawniejsze.“

Większością głosów przyjęto następującą definicyę:

„Każda gmina istniejąca miejska i wiejska „z samodzielną administracyą gminną, jest gminą „miejcową.“

„Gmina miejscowa może się składać z jednej „lub więcej miejscowości, zatrzymujących swą „nazwę dawniejszą.“

Do zredagowania uchwały posiedzenia złożona została komisya z trzech członków, której poruczono pod zastrzeżeniem drugiego głosowania, ułożyć wyrażone w uchwałach posiedzenia zasady, a drugą część uchwalonej definicyi przyłączyć w odpowiednim miejscu ustawy. **(C. d. n.)**

Hiszpania.

(Okolnik do reprezentantów Hiszpanii za granicą.)

Madryt, 11go listopada. Urzędowa gazeta ogłasza okolnik do reprezentantów Hiszpanii za granicą z oświadczeniem, że hiszpański rząd nie ma żadnych zamiarów zaborczych.

Correspondencia zbija obiegające dziś pogłoski o pokoju. Jenerałowie armii wyprawy zgromadzą się w Kadyxie na radę wojenną.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Depesza lorda Russel do p. Buchanan.)

Londyn, 13. listopada. Familia królewska bawi jeszcze w Windsorze.

— Na zapytanie p. Buchanan przesłał lord Russel pod dniem 21. października depeszę z oświadczeniem widoku gabinetu angielskiego w sprawie marokańskiej, a której treść przedtem podana, tak opiewa w całości:

Z całą uwagą roztrząsnąłem notę pańską. Tak jak stoją rzeczy w obecnej chwili, kiedy trudno pojąć dla czego Sułtan wzbrania się zaspokoić słuszne wymagania Hiszpanii, trudno jest a może i niepodobna, by gabinet hiszpański mógł wymienić pewny choć w przybliżeniu rodzaj gwarancyi, któryby powściągnął zanoszące się wypadki wojenne. Wiadomo to i Panu jak jest rządowi nie tajno, że kiedy po zerwaniu stosunków dyplomatycznych dwa narody stają do broni, by rozstrzygnąć swe spory, na ten czas zrywają się wszelkie przedugodne układy, uważają się za nieważne jak gdyby nigdy niebyły, i wolne tylko pozostaje stronom po wypadkach wojennych prawo odnowić dawniejsze układy lub całe wnieść nowe.

Rząd Królowy Pani mojej, po tylu dowodach pojednawczej i lojalnej polityki swojej w ciągu zatargów marokańskich, zmienić jednak nie chce tego co na samym wstępie w sprawie marokańskiej postanowił, a to zajmować jakiś punkt tej drogi, któraby dawać mogła Hiszpanii niebezpieczną przewagę w żegludze. W tej mierze postępowanie rządu było zawsze tak bezinteresowne i uczciwe że myślić nie może, by kto o tem wątpił. Z tem wszystkiem pragnąc usunąć wszelką wątpliwość, jaka w tej mierze powstać mogła. Rząd Jej Mości Królowy W. Brytanii, dał owe wyjaśnienie, a domagając się oświadczenia (Hiszpanii) nie ma w tem innego zamiaru jak tylko przestrzegać dobra W. Brytanii, lecz bynajmniej nie wdawać się w walkę zanoszącą się między dwoma niezawisłemi państwami.

Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 13. listopada. Rosyjska Wielka księżna Marya zwiedzała wczoraj hotel sprawiedliwości, gdzie ją oprowadzał prefekt policyi. Zwiedzając więzienia i kazała sobie pokazać izbę, w której zostawała Marya Antoinetta.

— Rząd nakazał radzie państwa rozpoznać projekt względem kredytu 30 milionów na chińską wyprawę.

— Cesarz powtórnie rozkazał przyspieszać obwarowanie wybrzeży i urządzenie telegrafu wzdłuż całego wybrzeża Francyi i Algieryi.

— Cesarz i Cesarzowa przyjeżdżali wczoraj do Paryża z wizytą do księżny Leuchtenberg. Potem wrócili Ich Mość Cesarstwo niezwłocznie do Compiegne.

— Pan Ernest Armand wrócił wczoraj z Zuryku do Paryża z egzemplarzem traktatów pokoju przeznaczonym dla gabinetu Tuileryów.

— Parowa fregata „Renommée“ odpłynęła dnia 10. b. m. z Brestu do Chin zluzować fregatę „Nemesis“.

— Eskadra znajdująca się w Brescie odbywa prawie codziennie przejazdki ewolucyjne.

— W Brescie otrzymano rozkaz uzbroić jak najspieszniej parowe łodzie kanonierskie „Fulminante“, „Eclair“, „Etincelle“ i „Fleche“.

— Wczoraj (12. listopada) wyjechali Cesarz i Cesarzowa z Compiegne do Chalons sur Marne dla powitania tam Królowej Holandyi, i przybyli *incognito* do Paryża. Po odwiedzeniu księżny Leuchtenberskiej, której dzieci odjechali już na Tulon do Nizzy, wrócili Ich Mość Cesarstwo wieczorem do Compiegne. Dnia 16go b. m. jako w rocznicę imienin Cesarzowej zjedzie i książę Napoleon do Compiegne. — Dzisiaj odegrać mają w Compiegne dramat napisany przez Oktaw Feuillet pod tytułem: „La Veuve“. Cesarzowa objęła główną role w tej sztuce.

(Okolnik hr. Walewskiego. Dokończenie.)

„Rząd cesarski ma już zapewnienie, że Ojciec św. czeka tylko na chwilę stosowną, by ogłosić reformy, któremi postanowił uposażyć państwo swoje, i których skutkiem będzie obok zaprowadzenia w kraju administracyi całkiem świeckiej także i nadania mu rękojmi lepszego podziału sprawiedliwości i ustanowienia kontroli działań finansowych za pomocą zgromadzenia wyborczego.

„Miałem zaszczyt wskazać JW. Panu, jak rząd cesarski zapatruje się na sprawę uspokojenia księstw, a prócz tego wiadomo Ci już, że zamierza warunki uspokojenia tego oprzeć na zasadzie przywrócenia W. księcia toskańskiego, co też dałoby się pogodzić z pewnemi urządzeniami mogącemi zarazem zaspokoić życzenia i słuszne widoki ludów.

„Rząd cesarski przekonany także i o tem, że nic bardziej nie może się przyczynić do pomyślności Włoch, jak utworzenie konfederacyi mającej skupić wszelkie usiłowania i zasoby każdego z jej członków ku pomyślności dobra powszechnego, zamierza użyć całego wpływu swego, by konfederacyę tę doprowadzić do skutku. Jest on również przekonany, że podstawy wyrażone w układach uprzednich, a powtórzone w traktacie zuryskim zgadzają się z rzeczywistemi interesami Włoch, szczególnie jeśli Wenecya otrzyma rząd osobny i armię narodową.

„Zważywszy w ogóle punkta traktatu zuryskiego regulujące interesa, względem których mocarstwa kontraktujące miały powziąć stanowcze postanowienia, rząd cesarski spodziewa się, że dopełniają one celu w sposób dla Włoch najkorzystniejszy. Co do punktów odnoszących się do ogólnej sytuacyi półwyspu zostawionych w zawieszeniu, rząd J. C. Mości ma przekonanie, że powzięte są w zamiarze przygotowania drogi do niemniej pożądanego załatwienia. Sądzi, że już teraz może z uczuciem zaspokojenia spoglądać na skutki swego pośrednictwa w wojnie niedawno ukończonej. Staną się one kluczem do nowej ery, a jeśli potrzeba na to czasu, by ocenić korzyści z nich wypływające, godzi się mniemać, że przyczyniając się silnie do pomyślności ludu, którego stan polityczny był oddawna dla Europy nieustannem źródłem obawy i niebezpieczeństw, będą oraz jedną więcej rękojmią wzmocnienia i trwałości pokoju powszechnego. Uznają to zapewne gabinety, gdy przemijające następstwa nieuchronnego wstrząśnienia ustąpią miejsca regularnemu porządkowi rzeczy i gdy zmiany, jakie traktaty zuryskie zaprowadzą w położeniu Włoch, równie jak instytucye, jakich zawierają w sobie podstawy, dadzą się osądzić same przez się, niezawiśle od wszelkich okoliczności przypadkowych.

(Podpis.) *Walewski.*“

Włochy.

(Minister nauk publicznych pozostaje.)

Turyn, 6. listopada. Hrabia Casati, minister publicznych nauk, podał się do dymisyi, chcąc ażeby wyższe szkoły uorganizowane były na podstawach wolniejszych niż było życzeniem jego kolegów. Jednak iż hrabia Casati jeden jest w gabinecie reprezentant Lombardyi, zatem ustąpili mu jego koledzy i pozostanie nadal ministrem.

Rosya.

(Pismo Szamila do księcia Baryatyńskiego.)

Petersburg, 6. listopada. Według najnowszych wiadomości przybył Szamyl do Kaługi szczęśliwie i zajął się urządzeniem domu swojego gdzie głównie oddaje się czytaniu. Jego syn Kasi Mahoma, wyjechał do Kaukazu po pozostałą tam familię Imana i zabrał następujące pismo ojca swego do księcia Baryatyńskiego:

„Książę namiestniku! Mój syn odjeżdża do Kaukazu po naszą familię; korzystam z tej sposobności wyrazić Ci moją wdzięczność i uznanie za Twą dla mnie uprzejmość i życzliwość; pojmuję i czuję, iż Tobie winieniem, że tak łaskawie przyjął mię Cesarz i uspokoił zupełnie, mówiąc: że niepowinienem żałować iż poddałem się Rosyi. Cesarzowa, cesarska familia i wszyscy wysocy urzędnicy także okazali mi wielką uprzejmość, a wszystko to zawdzięczam Tobie. Cesarz przeznaczył mi Kaługę na miejsce pobytu i urządzono mi w tem mieście wygodne i dostateczne mieszkanie. Twoi bracia, których widziałem w Petersburgu byli dla mnie bardzo uprzejmi i byłem z nimi w teatrze w jednej loży. Mój syn, Gasi Muhamed, udaje się za pozwoleniem Cesarza do Szury ażeby naszą familię sprowadzić do Kaługi; proszę Cię, bądź dla nich przy ich odjeździe z Kaukazu z tą samą życzliwością jak byłeś dla nas. Doszła mię wiadomość, że jesteś słabym; mocno mię to zasmuciło; szczerze wstawiam się za Tobą do Boga ażeby przywrócił Ci zdrowie. Ja i moja familia niezapomniemy Twojej dobroci. Nie zapominaj także i na nas, jeżeli będzie potrzeba gdy który z nas wróci do Ciebie. Sługa Boży Iman Szamyl!"

Ten sam korespondent utrzymuje, że Szamyl ma 19 ran, między temi 12 na piersiach.

Księstwa Naddunajskie.

(Wyrok w sadzie spiskowych.)

Do *Kronstadter Ztg.* piszą z Jas, że dnia 25. z. m. toczyły się w tamtejszym kryminalnym sądzie konkluzyjne obrady w sprawie znanego, w styczniu b. r. odkrytego zamachu na teraźniejszego Hospodara, oraz, że w tym dniu zapadł wyrok na oskarzonych.

Z śledztwa okazuje się, że Polacy zaopatrzeni w broń i amunicye mieli wzniecić w Fokszanach powstanie i wynieść na tron książęcy Beyzadę Grzegorza Sturdzę. Oskarzeni nie zaprzeczali, że byli namówieni ale utrzymywali, że zamiar wybuchu nie był im znany. Niektórzy z nich, należący do państw zagranicznych wydani zostaną z aktami śledztwa swoim konzulatom, zkąd pod eskortą multańską będą odesłani do granicy a z tamtąd do ojczyzny z upomnieniem, że nigdy nie wolno im wracać do księstw. Inni zostaną oddani pod dozór, a jeżeli nie będą mogli dać żadnej pewnej rękojmi, że na przyszłość zachowywać się będą spokojnie zostaną przeprowadzeni za granicę i wzbroniony im będzie powrót do księstw.

Afryka.

(Kontrybucye nałożone.)

Francuzi nałożyli na plemię Beni Snassów 1,200.000 franków kontrybucyi; jestto wielka suma na kraj, gdzie gotowy pieniądz tak rzadki. Inne plemiona płacić mają także tak wielkie kontrybucye wojenne, że w ogóle zbiorą Francuzi przeszło 5 milionów. Sanitarne stosunki w francuskim korpusie wyprawy polepszyły się. W hiszpańskim korpusie wyprawy także sroży się cholera dość gwałtownie, i między wielą innymi, padł jenerał Bareaistegui ofiarą tej zarazy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyn, 14. listopada. *Gazette Piemontese* donosi: Książę Carignan oświadczył deputacyi centralno-włoskiej, że rady mocarstw i polityczna konkurencya w obec bliskiego kongresu nie dozwalają mu z wielkim żalem jego korzystać z ofiarowanej władzy. Zarazem napomknął, ze komandor Buoncompagni byłby najdzolniejszy na regenta centralnych Włoch i że deputacya może liczyć na pomoc Króla Wiktora Emanuela. — Buoncompagni przyjął mandat i wybiera się w podróż.

Rząd wydał ustawę, regulującą zakres czynności rady państwa, i kilka nowych przepisów dyscyplinarnych dla armii, nakazując w nich wyłączne używanie języka włoskiego przy musztrze.— Toskańskich i modeńskich majtków przyjmują bez ograniczenia liczby do maryuarki sardyńskiej. — Wkrótce ma być ogłoszony karny z nowym regulaminem sądownictwa. — Rozszerzenie kodexu cywilnego na Lombardyę odroczono jeszcze. — Cavour, Azeglio i Minghetti zjechali do Turynu.

Berlin, 15. listopada. *Preuss. Ztg.* oświadcza, że podana w kilku dziennikach wiadomość, jakoby rząd zapytywał izby handlowe, czy ograniczenie kursu papierów austryackich dałoby się usprawiedliwić, jest zupełnie zmyślona.

Hamburg, 15. listopada. Wczorajsze wybory do korporacyi mieszczańskiej wypadły przeważnie w duchu liberalnym.

Najnowsza poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol, 5. listopada. Jak słychać uchwalona została redukcya listy cywilnej o 6 milionów piastrów rocznie i umniejszenie płac urzędników. Nadzwyczajny komisarz Kabuli Effendi powrócił z Krety; tamtejsze zatargi są już załatwione. — Pruski poseł, hrabia Goltz powrócił do Stambułu. — Wszystkich redyfów rozpuszczono do domu. — Apostolskiego prefekta Syryi zamordowali Kurdowie w drodze z Diarbekiru do Alepu.

Ateny, 5. listopada. Mocarstwa opiekuńcze żądają rocznej spłaty procentów w sumie 400.000 drachm.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Mys'owski Józef, z Zwiniacza. — Jankowski Lud., z Bożykowa.

Hotel Langa: Bonner Ludwik, c. k. kapitan, i Winnicki Bron., c. k. podpor, z Wiednia.

Hotel krakowski: Wysocki Kaz., z Hrehorowa.

Zajazd podolski nr. 509¾: Biernacki Leon, c. k. por., z Czerniowiec.

Do Krynickiego: Lachowski Zen., z Czeremchowa.

Do domu prywatnego nr 361 m.: Baroni Jan, c. k. podp., ze Słowity.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18 listopada

PP. Gurski Winc., do Lipicy. — Leonhard Paweł i Szczepan, do Besarabii. - Cielecki Ferdynand, do Byczkowca. — Polanowski Felix, do Opolska. — Grocholski Kaz., do Rożysk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	330.97	— 0.8°	90.3	południowy	mi.	pochmurno
2. god. po poł.	330.29	+ 1.8°	65 1	"	"	"
10. god. wiecz.	330.78	— 1 0°	82 5	"	"	"

T E A T R.

Dziś na scenie niemieckiej: „**Hrabia Essex**," tragedya w 5 aktach Dra Henryka Laube.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 21. listopada: Sprzedaż realności nr. 49 w Dolinie. — Sprzedaż dóbr Rogóżno w Przemyślu. — Sprzedaż realności nr 154 w Radymnie. — Licytacya na przywiezienie 450 cetnarów soli warzonej z Bolechowa do Winnik w Winnikach.

Dnia 22. listopada: Wydzierzawienie kilku folwarków w Jaworowie.

Dnia 23. listopada: Wydzierzawienie myta mostowego w Mostach wielkich w Żółkwi.

Dnia 24. listopada: Wydzierzawienie dochodów za targowe i stragarskie w Brodach. — Sprzedaż realności nr. 333 w Czerniowcach. — Sprzedaż realności nr. 151 w Mościskach. — Sprzedaż ⅔ części realności nr. 25 i 27¼ we Lwowie.

Dnia 25. listopada: Wydzierzawienie dóbr Kniaziołówka w Stryju. — Sprzedaż realności nr. 517¾ we Lwowie.

Dnia 28 listopada: Sprzedaż realności nr. 293 w Nadwornie. — Sprzedaż pałacu za pomocą ofert w Czerniowcach.

Dnia 29. listopada: Sprzedaż 1500 zł. m. k. ciążących na realności nr. 64 w Serecie.

Dnia 30 listopada: Licytacya na przewiezienie tytoniu i tabaki za pomocą ofert we Lwowie. — Sprzedaż realności nr. 166 w Rudkach.

Kurs lwowski.

Dnia 18. listopada		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	75	5	82
Dukat cesarski	" "	5	80	5	86
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	97	10	12
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	89	1	94
Talar pruski	" "	1	84	1	88
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	88	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	75	72	63
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	80	77	63

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 18 listopada.	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po ... wal. austr.	—	—
" przedał " " 100 po	82	50
" dawał " " 100	82	—
" żądał " " 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	59⅚

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. listopada

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77 50 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.75; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po **3%** za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. —.—; po 2% za 100 zł. —.—; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 899.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 202.40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 106.50. Berlin za 100 talarów —.— Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 124.10. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —. . Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5%—. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 $87\frac{5}{10}$, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. listopada.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wał. po 5% za 100 zł.	67.60	67.75
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	77 30	77 50
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	71.60	71 80
dtto. „ $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.	63.75	64.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	335.—	340.—
„ 1839 „ 100 „	116.75	117.—
„ 1854 „ 100 „	110.25	110 50
Renty Como po 42 lir. austr.	16.25	16 50

B. Krajów koronnych		pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	Niższej Austryi	91.—	92.—
	Węgier	72.50	73.—
	Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	71.—	71.25
	Galicyi	71 50	72.—
	Bukowiny	70 50	71 —
	Siedmiogrodu	70.50	71.—
	innych krajów koronnych	85.—	93.—
	Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	898.—	900.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	201.30	201.40
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	568.—	570.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1923 —	1925
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	267.—	267 50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	174 —	174.50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	135 50	136 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Południ.-Lomb.-weneckiej i centralno-wołoskiej kolei po 200 zł. w. a. z 80 zł. (40%) wpłaty, nowe	148.—	149 —
Kolei Grac-Koflach i towarzystwa górniczego po 200 zł. w. a.	—.—	116.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	434.—	436.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	233.—	235.—
Wiedeńskiego towarzystwa akcyonaryuszów młyna parowego po 500 zł. w. a.	330.—	340.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	100.—	101.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	95.—	96.50
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	89.—	89.50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	100.—	—.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	86 25	86 50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	98.75	99.—
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	103.—	103 25
Esterhazego 40 zł. m. k.	81.—	82 —
Salma 40 „ „	39.75	40 25
Palfiego 40 „ „	35.75	36 25
Clarego 40 „ „	36.50	36 —
St. Genois 40 „ „	36 50	37.—
Windischgrätza 20 „ „	25 25	25 75
Waldsteina 20 „ „	25.50	26 —
Keglevicha 10 „ „	14.25	14 75

Na 3 miesiace.

	pien.	listy
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	106.—	106.25
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	106.25	106 50
Hamburg za 100 marko banko $2\frac{3}{4}$%	93.50	93 75
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	123.75	124 —
Paryż, za 100 franków 3%	49 25	49 30

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	5 zł.	86 cen.	5 zł.	87 cen.
Korona	17 „	10 „	17 „	13 „
Napoleondor	9 „	93 „	9 „	95 „
Rosyjski imperyał	10 „	18 „	10 „	20 „

KRONIKA.

(Wiadomości miejscowe.) W pierwszej połowie bieżącego miesiąca skazała c. k. dyrekcya policyi jako władza karna za znieważenie niedzieli szynkarzy Lukasa W., Hersza W., Józefa W., Izaka A., Ozyasza Menuchem B., Floryana K. i Kramarkę Gittel G.; za przekroczenie przepisów meldunkowych właściciela zajezdnego domu Rubina A., Józefa K., Wojciecha L., i Felicyana R.; za przekroczenie godziny zamykania Felixa K., szynkarkę Maryę M. i szynkarza Salomona L.; za nieupoważnione wyprawianie muzyki szynkarza Lieber L., na kary pieniężne, które przesłano do przynależnych funduszów ubogich. Zaś za przekroczenie regulaminu jazdy skazano gospodarza gruntowego Jana H. na areszt, a Jana C. parobka od koni na chłostę cielesną.

1. Antoni Z., szeregowiec trzydziestego pułku piechoty odebrał sobie dnia 2. b. m. o ósmej godzinie zrana w kasarni wystrzałem z karabinu życie z niewiadomej przyczyny.

2. Mieszkającemu na Zniesieniu szynkarzowi i rzeźnikowi Karolowi R. spaliły się dnia 2. b. m. o pół do szóstej godziny wieczór trzy styrty zboża. Padło podejrzenie na Asafata J. czeladnika stelmaskiego, co tego samego dnia był odprawiony ze służby, że podłożył ten ogień, i odstawiono go do c. k. karnego sądu krajowego.

3. Pannie Katarzynie M. z Dawidowa skradł dnia 2. b. m. między ósmą i dziewiątą godziną wieczor koło Sichowskiej rogatki we Lwowie złodziej tłumok z powozu z rzeczami w wartości 120 zł. w. w.

Już dnia 5. b. m. odkryto sprawcę tej kradzieży w osobie wyrobnika Józefa P., znaleziono przy nim wszystkie skradzione rzeczy, i tak jego samego jako też uczestników tej kradzieży Ignacego B. i Maryannę B. odstawiono do karnego sądu krajowego.

4. Dnia 3. b. m. przytrzymano o szóstej godzinie wieczór na gościńcu Żółkiewskim bardzo niebezpiecznego po kilkakrotnie już na kradzież karanego Jana F. urlopnika z trzydziestego liniowego pułku piechoty ze skórzanym tłumokiem podróżnym, i dla podejrzenia, że popełnił kradzież na gościńcu, odstawiono go dla indagacyi do przynależnej komendy powiatowej.

Poźniej zgłosił się jako poszkodowany, pensyonowany kancelista Józef O., któremu ten tłumok w nadmienionym powyżej dniu przy wyjeździe za Żółkiewską rogatkę z powozu oderznięto i skradziono.

5. Pewien drągarz izraelicki chciał dnia 6. b. m, jak słychać, z powodu zajścia familijnego na wyższych wałach obwieszeniem odebrać sobie życie, jednak w wykonaniu tego czynu przeszkodził mu w sam czas Józef K., czeladnik artyleryi arsenału.

6. Dnia 7. b. m. między jedynastą i dwunastą godziną w południe odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu kapral c. k. korpusu powozów Filip W. pod nr. $186\frac{2}{4}$ w pokoju Anny Z. Powód tego samobójstwa niewiadomy.

7 Mieszkającemu pod nr. 273 Franciszkowi F. skradziono dnia 8. b. m. między siódmą i dziesiątą godziną wieczór włamaniem się do pomieszkania zamkniętego na kłódkę różne precyoza w wartości 112 zł. w. a.

Przedsięwzięte w tej mierze śledztwa policyjne nie odniosły dotychczas pożądanego skutku.

Dnia 16. b. m. popełniła wyrobnica Anna K. z Lubienia na swojem niemowlęciu, mającem cztery tygodnie okropne zabójstwo zagrzebawszy je żywcem na piaskowej górze.

Gdy zbrodniarka w szynkowni pod nr. $57\frac{3}{4}$, gdzie przed południem była z dziecięciem na rękach, a około trzeciej godziny po południu przyszła już bez dziecięcia, i na zapytanie gospodarstwa mięszała się w odpowiedzi wznieciła podejrzenie, została przez policyę aresztowaną; jakoż powiodło się władzy bezpieczeństwa przywieść ją do zeznania; wykopano natychmiast dziecię na wskazanem przez zbrodniarkę miejscu i znaleziono je jeszcze żywe, jednakże wkrótce umarło. Zbrodniarkę oddano niezwłocznie do karnego sądu.

(Pożar.) Na dniu 24. z. m. wieczorem powstał pożar w domu włościanina Senia W. W Synowucku wyżnem w obwodzie stryjskim, i w przeciągu godziny obrócił w perzynę 4 chałup z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi. Zdaje się, że ogień powstał z nieostrożności przy suszeniu konopi.

Dodatek tygodniowy Nr. 46.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1) Pismiennictwo w Galicyi. Do pismiennictwa w Galicyi z ostatniego dziesiątka lat, zapisy bibliograficzne. Rok 1849 – 1859. Litera D. (Ciąg dalszy).
2) Obrót handlu krajowego w wrześniu 1858. Przywóz i wywóz towarów do kraju i za granicę.
3) Ceny drobnej przedaży żywności we Lwowie, w ciągu czwartej Dekady bieżącego stulecia. Wykaz dziesięcioletni od roku 1832 po koniec 1841.
4) Dokumenta Wróblickie. VII. Wróblik. R. 1737, 1739. Król August III. zachowuje przy Wybraniectwie Teodora, Franciszka, Stefana i Jana Wróblickich Sołtysów.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.